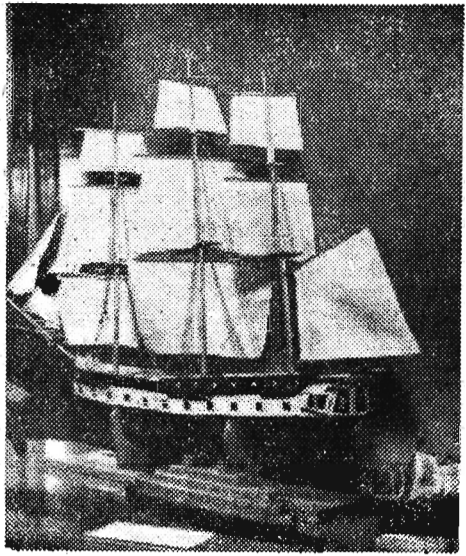


Dni Pałacu Młodzięży w Warszawie



W związku z „Dniami Pałacu Młodzięży” w Warszawie, zorganizowana została wystawa prac młodzieży — członków różnych pracowni i kółek.

Na zdjęciu: Model żaglowca. CAF — fot. Dąbrowiecki

45 ton nasion kukurydzy z USA

Oprócz 80 ton znajdujących się już w sprzedaży kukurydzy nasiennej pochodzącej z Węgier rolnicy województwa rzeszowskiego będą mogli zakupić wkrótce nasiona kukurydzy ze Stanów Zjednoczonych tzw. hybrydów. Jak nas informuje kierownictwo Centrali Nasiennej przesyłka 45 ton tych nasion jest już awizowana i około 20 tm. chiłpi będą mogli nabyć je w sklepach GS. Przewidywane są dalsze transporty nasion kukurydzy, a m. in. na kontraktację.

W 1957 roku zostanie oddana do użytku Mechaniczna Wytwórnia Obuwia Dziecięcego w Przemyślu

(1) W maju 1957 roku oddana zostanie do użytku Mechaniczna Wytwórnia Obuwia Dziecięcego w Przemyślu — inwestycja budowana kosztem 7 mln zł. Wytwórnia ta wyposażona będzie w najnowocześniejsze maszyny i urządzenia mechaniczne do skrawania skóry i zszywania obuwia, które nadchodzą już z Czechosłowacji i NRD do Warszawy. Pierwszą produkcję seryjną z fabryki wypuści się na rynek w czerwcu przyszłego roku. Produkcją będzie się tu obuwie dziecięce letnie i zimowe dla dzieci w wieku od 3—12 lat. Fabryka zatrudniająca około 500 osób produkować będzie od 300—500 par obuwia dziennie.

Dokumentację na budowę tej fabryki opracowuje już biuro „Drob-Projekt” w Warszawie.

Dla uczczenia 1 Maja

- Ponadplanowa produkcja wartości 89.860 zł
- Przedterminowo 14.372 m. sześć. budynków mieszkalnych

(e) W Rzeszowskiej Fabryce Sprzętu Gospodarczego założona dla uczczenia święta klasy robotniczej 12 zobowiązań zespołowych i 45 indywidualnych. W zobowiązaniach tych robotnicy postanawiają wykonać plan I półroczna na dwa dni przed terminem. Ponadto zobowiązali się oni wykonać ponad plan półroczny 2 sztuki cyklinarek, 20 sztuk odkurzaczy, 20 frcterek, 34 zamiastaczki mechaniczne oraz 460 kuchenek elektrycznych tzw. „węgierskich”. Brygada remontowa postanowiła wykonać plan kapitalnych remontów za I półroczna na 3 dni przed terminem. Ogółem wartość ponadplanowej produkcji, jaka postanowili dać robotnicy RFSG dla uczczenia 1 Maja wynosi 89.860 zł.

e) Na budowach ZBM KOR-1 w Rzeszowie wszystkie brygady i zespoły podjęły zobowiązania

Jak rozszerzone zostaną uprawnienia ludzi pracy i poprawione warunki ich bytu (Wywiad z sekretarzem CRZZ Zofią Wasilkowską)

— Na konferencji aktywu PZPR stolicy i województwa warszawskiego i sekretarz KC PZPR Edward Ochab omówił perspektywy poprawy bytu liczących grup pracowniczych. Czy związki zawodowe podjęły ze swej strony już konkretne prace zmierzające do zrealizowania nakreślonych na tej konferencji wytycznych?

— Od dłuższego czasu — od powiada Zofia Wasilkowska — związki zawodowe analizowały sumiennie istniejącą sytuację i przekazywały rządowi i partii odpowiednie dane wraz z wnioskami w zakresie poprawy płac i rent. Obecnie związki zawodowe, opierając się o postulaty terenu, pracują nad ostatecznymi projektami w sprawie podwyżek płac, które w różnych terminach br. wejdą w życie.

Za sprawę najpilniejszą uważamy zrealizowanie zapowiadzanego przez tow. Ochab podwyższenia minimalnych stawek płac do 2.50 zł za godzinę względnie do 500 zł miesięcznie. Sprawę tę na razie, tj. od 1 maja br. zamierza się rozstrzygnąć w ten sposób, aby wprowadzić dodatki wyrównawcze dla tych wszystkich pracowników, których przeciętny zarobek (bez godzin nadliczbowych i dodatków za pracę uciążliwą i szkołę dla zdrowia) jest niższy od ustalonego minimum. W miarę regulacji płac w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej, dodatki te znajdą się w podstawowej płacy, która zawierać już będzie ustalone minimum.

Jeśli chodzi o podwyżki płac w poszczególnych branżach, to wszystkie te prace są poważnie zaawansowane,

a niektóre ukończone. Tak np. został już uregulowany jeden z palących postulatów wyśwanych przez robotników rolnych. Od 1 kwietnia br. robotnicy polowi w PGR otrzymają znaczną podwyżkę.

Najbliższą z kolei regulacją płac zostaną objęci pracownicy ministerstwa i centralnych urzędów i zarządów. Jest to konieczne, ponieważ płace pracowników szeregu ogniw w administracji centralnej były zbyt niskie. Jednocześnie Związek Zawodowy Pracowników Państwowych i Społecznych pracuje nad podwyżką płac dla pracowników rad narodowych.

Związki zawodowe spoczywają, włóknarzy, chemików, służby zdrowia i szeregu innych pracują intensywnie nad projektami podwyżek w swoich branżach. Chodzi o to, by jak najsprawniej podzielić te 5 miliardów zł, które w sumie mogą być przeznaczone na poprawę płac i rent. Niełatwa to sprawa, bo każdy związek zawodowy gorąco występuje z żądaniami w imieniu robotników i pracowników swojej branży. A trzeba przecieć brać tu pod uwagę i punkt widzenia



O ten właśnie Puchar, ufundowany przez redakcję „Nowin Rzeszowskich” walczyć będą w dniu 1 maja br. najlepsi lekkoatleci naszego województwa. W roku bieżącym bieg ten odbędzie się po raz trzeci z rzędu. Dotychczas Puchar „Nowin Rzeszowskich” wywalczyli:

1954 r.	LZS
1955 r.	Stal
1956 r.	?

Lista zgłoszeń została już otwarta. Zgłoszenia do biogu prosimy kierować na adres: „Nowiny Rzeszowskie” — Rzeszów, Plac Stalina 1 z dopiskiem na kopercie: „Zgłoszenie do biegu”.

Szczegóły i dokładny regulamin biegu, podamy w poniedziałkowym numerze „Nowin Rzeszowskich”.

nia poszczególnych resortów, i Państwowej Komisji Płac.

— Niezależnie od sprawy płac wiele mówi się wśród związków o perspektywach dalszego rozszerzenia uprawnień ludzi pracy w Polsce. Ile w tym jest prawdy?

Pragnę naprzód przypomnieć różne zdobycze uzyskane w zakresie ustawodawstwa pracy w latach 1949—1955.

Zasadniczo zmienione zostały przepisy o pracy młodocianych. Korzystają oni obecnie ze znacznie dłuższych niż staro si pracownicy urlopów wypoczynkowych. Czas ich pracy nie może przekraczać 6 godzin na dobe, nie wolno ich zatrudniać przy cięższych pracach, w nocy itp. Stworzono cały system nowych przepisów ułatwiających pracownikowi szkolenie. Ma on możność np. korzystania z płatnych zwolnień i urlopów na naukę. Wprowadzono płatne praktyki dla uczniów szkół zawodowych oraz studentów itd.

Wielkie znaczenie dla ludzi pracy ma wydany ostatnio dekret zawierający nowe przepisy regulujące sprawy rozwiązania umów o pracę bez wypowiedzenia oraz zabezpieczające ciągłość pracy. Przypomnę tylko, że uchyla on niesławne artykuły 32 i 18 starych rozporządzeń o umowie o pracę. Wprowadza on ważną zasadę, że pracownik niesłusznie zwolniony z pracy może żądać ponownego przyjęcia na poprzednich warunkach.

Obecnie — Centralna Rada Związków Zawodowych zamierza wystąpić z szeregiem nowych postulatów w tej dziedzinie. Sprawa generalnego skrócenia czasu pracy, o czym tak wiele się dyskutuje, nie jest sprawą prostą ale niewątpliwie powinna ona w najbliższej 5-letce znaleźć przynajmniej częściowe rozwiązanie.

Rozważane jest obecnie stopniowe przedłużanie urlopów dla pracowników fizycznych. Postulatem naszym jest również rozszerzenie urlopów dla pracowników młodocianych. Uważamy również za słuszną, aby upowszechnić i podwyższyć tzw. premie jubileuszowe przyznawane za długoletni nieprzerwany staż w pracy.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Zjazdy ZSCh odbyły się w Krośnie, Lesku, Ropczycach Mielcu i Tarnobrzegu

W Mielcu, Tarnobrzegu, Krośnie, Ropczycach i Lesku odbyły się powiatowe zjazdy członków Związku Samopomocy Chłopskiej. W obradach zjazdu uczestniczyli delegaci wybrani na zebraniach gromadzkich kół ZSCh oraz przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego i zarządów powiatowych.

Na zjazdach omawiano problemy związane z realizacją uchwały V Plenum KC i zadania, które stoją obecnie przed członkami Związku. Wiele uwagi poświęcono przygotowaniom do prac wiosennych. Na zebraniach gromadzkich kół ZSCh, które poprzedziły zjazdy powiatowe, chłopcy pod-

3 nowe spółdzielnie produkcyjne w naszym województwie

(r) Ostatnio w naszym województwie zarejestrowano 3 nowe spółdzielnie produkcyjne w Jasienicy Rosielnej (pow. Brzozów), Batyczach (pow. Przemyśl) i Strzegocicach (pow. Dębica).

Batycze
17 statutowych członków liczy nowozałożona spółdzielnia produkcyjna typu Ib w Batyczach. Posiada około 120 ha dobrej ziemi. Przewodniczącym spółdzielni wybrano Władysława Czestkę, znanego, szanowanego i dobrego gospodarza gromady.

Jasienica Rosielna
Dzięki dobrze prowadzonej pracy polityczno-wyjącej niającej wśród miejscowej ludności przez aktyw gromadzki i powiatowy, deklaracje członkowskie podpisało 28 rodzin. Jest to spółdzielnia typu Ib, liczy 70 ha ziemi. Na zebraniu chło-

Z frontu siewnego ZIEMI RZESZOWSKIEJ

Brygady 18 POM pracują w polu
Wiosenne prace w polu po przerwie spowodowanej przymrozkami i opadami zostały wznowione i są prowadzone w większości spółdzielni produkcyjnych. Do dnia 13 bm. na 23 POM 18 POM rozpoczęło roboty przy pielęgnacji ziemi i wysiewie ziarna na polach spółdzielczych oraz w zespołach uprawowych i w gospodarstwach indywidualnych. Już około 60 proc. wstępnych prac polowych wykonały brygady POM-owskie.

W pow. przemyskim szeroko stosuje się włókovanie i kultywację

W spółdzielniach produkcyjnych powiatu przemyskiego — w Torkach, Ostrowie i Nehrybce jeszcze w marcu zasiano 40 ha owsa. Obecnie w wielu spółdzielniach a m. in. w Tarnawcach, Po-

Staranna obróbka ziemi i siewy w pełnym toku

W powiecie tarnobrzeskim spółdzielcy przygotowują starannie ziemię pod zasiewy a w Zbydniowie, Żabnie i Ba-

Ruszyły roboty na Podkarpaciu

Nie zwlekają z siewami spółdzielnie położone na terenach podgórskich. Do wstąpienia prac polowych, a więc do włókovania i orki przystąpili traktorzyści POM Przy sieki pow. Jasło.

Zespoły uprawowe nie pozostają w tyle

Do prac wiosennych przystąpiło kilkanaście zespołów łąkarskich.

W Kłyżowie pow. Nisko w zespole uprawowym traktorzyści POM Zarzeczce zasiali owies, a w Oleszanach pow. Leżajsk rozpoczęto orkę pod zasiewy zbóż jarych.

Z traktorami u indywidualnych

Traktorzyści z POM Przemyśl przystąpili do orki u rolników gospodarujących indywidualnie z Żurawicy i Pikulic.

Około 60 hektarów orki wykonają w najbliższych dniach u chłopów traktorzyści z Wielosiu pow. Tarnobrzeg.

Dużo inicjatywy w zawieraniu umów z rolnikami i zespołami wykazał POM Bobrowka pow. Radymno.

Dziś w NUMERZE

Przemówienie tow. CHRUSZCZOWA na wszechzwiązkowej naradzie młodych budowniczych

J. KOSMAŁA — Porą zrewidować...

„NOWINY TYGODNIA”

Jesteśmy niezłomnie przekonani, że we współzawodnictwie socjalizmu z kapitalizmem zwycięstwo będzie po naszej stronie

Skrót przemówienia tow. CHRUSZCZOWA na wszechzwiązkowej naradzie młodych budowniczych

MOSKWA (PAP). Jak już donosiliśmy, w dniu 11 bm. na wszechzwiązkowej naradzie młodych budowniczych, która odbyła się w wielkim pałacu kremlowskim, wygłosił przemówienie N. S. Chruszczow. Poniżej podajemy skrót tego przemówienia.

TOWARZYSZE!

Komitet Centralny Komunistycznego Związku Młodzieży wykażal ceną inicjatywę, zwołując młodych budowniczych na tę naradę.

Komsomoł zawsze był i jest dzisiaj wiernym pomocnikiem i potężną rezerwą naszej partii. Komsomoł zawsze gorąco reagował na wszystkie posunięcia partii, odwrotnie ruszał na najbardziej odwiedzialne i trudne odcinki walki i z honorem wypelniał swe obowiązki wobec ojczyzny.

Komsomoł — młodzież radziecka godnie zdoła egzamin w latach Wielkiej Wojny Narodowej zarówno na froncie, jak i na zapleczu. Ołbrzymi wkład wniosła młodzież radziecka do sprawy odbudowy naszych miast i osiedli zburzonych w czasie wojny, do sprawy dalszego rozwoju naszego przemysłu i rolnictwa, do budowy miast i fabryk. Komsomoł czy nie odpowiedzial na wezwanie partii, posyłając na zasposparowanie wiecie ugorów setki tysięcy najlepszych chłopców i dziewcząt. Dzięki wytrwałej pracy naszych ludzi radzieckich miliony hektarów żyznych ziem leżących dawniej odlegiem, wykorzystywane są teraz dla dobra naszego socjalistycznego społeczeństwa.

TOWARZYSZE!

Na XX Zjeździe partii z tej to trybuny wyrażono młodzieży wdzięczność za to, że nigdy nie zawiodła, że zawsze ofiarnie pracowała. Młodzież radziecka zasługuje na taką pochwałę i wysoką ocenę. Mamy nadzieję, że Komsomoł, nasza wspólna młodzież radziecka, niejednokrotnie jeszcze z takim samym gorącym entuzjazmem odpowie na wezwanie partii komunistycznej, na wezwanie rządu radzieckiego do młodzieży i jej odkrytej chwały awangardy — Komsomołu. (Burzliwe oklaski).

Pracy nie wolno lekcewać

Mówię to Wam, młodym robotnikom, właśnie Wam, młodym robotnikom. Ostatnio wśród pewnej części młodzieży zaczęły pojawiać się niesłuszne poglądy na pracę w naszym społeczeństwie radzieckim. Znajduję to wyraz w takich np. faktach, że po ukończeniu 10-letniej szkoły chłopców i dziewczęta mówią: nie możemy przetrwać wv, ludzie wykształceni, idę teraz do fabryk, na plac budowy, do sowchozu czy kolchozu.

Winni temu są nie tylko młodzi ludzie, którzy tak rozumują, lecz również niektórzy przedstawiciele starszego pokolenia. Nie jest wszak tajemnicą, że niektórzy rodzice tak powiadają: przecież moja córka po ukończeniu 10-letniej szkoły może doć krow. Mleko pić może, a dojenie krow to poniżej jej godności. (Śmiech, oklaski).

Jest to filisterstwo, czy przystoi naszym chłopcóm i dziewczętom takie mieszczańskie ustosunkowanie się do pracy? Nie, nie przystoi. Takie niesłuszne i bardzo szkodliwe poglądy na pracę należy zdecydowanie potępić jako przeżytki starych poglądów, które pozostały jeszcze wśród nas z czasów społeczeństwa kapitalistycznego.

Po to, aby praca była jeszcze wydajniejsza a kraj jeszcze potężniejszy i bogatszy, ludzie pracy muszą zdobyć wiedzę, przyswoić sobie osiągnięcia nauki i techniki. Nasza młodzież powinna zawsze pamiętać wskazanie wielkiego Lenina — uczyć się, uczyć się i jeszcze raz uczyć się, aby pomyślnie budować nowe życie.

Musimy cenić i szanować ludzi pracy, ponieważ ich uczciwy i szlachetny trud służy rozkwitowi naszego społeczeństwa socjalistycznego, ponieważ tworzy wszystko to czym żyje kraj, czym się syczy i co przysparza mu sił i potęgę.

Natomiast szkodliwe mieszczańskie nastroje lekceważenia pracy musimy postawić pod ostrzał i to pod silny ostrzał.

Partia komunistyczna wysunęła zadanie, aby wszyscy ludzie radziecy mieli średnie wykształcenie. Czy cznacza to, że człowiek, który zdobył średnie wykształcenie, nie powinien pracować w fabryce, w MTS lub kolchozie? Oczywiście, nie! Kto wówczas pracowałby w kolchozach czy na budowłach?

Dobre wiecie, że w naszych warunkach po zdobyciu średniego wykształcenia każdy robotnik, każdy kolchoźnik będzie mógł uzyskać także wyższe wykształcenie — albo na wyższej uczelni, albo drogą samokształcenia, albo też na wyższych uczelniach wieczorowych bez odierwania od produkcji. Jest to rzecz dobra. Czyż mówimy jednak, że ludzie radziecy nie powinni budować domów, pracować w zakładach przemysłowych, uprawiać ziemniaków i doć krow? A

przecież niektórzy ludzie po uzyskaniu średniego wykształcenia nie chcą tego robić, uważają taką pracę za poniżającą. Jest to niesłuszne! (Huczne oklaski).

Trzeba, towarzysze, ośmieszać i wykorzystać takie zafasane poglądy. Nasi satyrycy powinni wypalać to rozżarzonym żelazem, aby człowiek mający zły stosunek do pracy wstydził się nie tylko mówić lekceważąco o niej, ale nawet myśleć o niej w ten sposób.

Sądzę, że sprawa jest jasna i nie będę dzisiaj więcej mówił o tym. Na ogół jednak trzeba będzie na pewno nieraz jeszcze wrócić do tego tematu (śmiech, oklaski).

TOWARZYSZE!

Pomyślcie tylko, ile będziemy musieli zbudować w szóstej pięcioletce zakładów przemysłowych i elektrowni, w tym elektrowni atomowych, ile nowych miast i wsi!

Wiele zakładów przemysłowych powstanie w europejskiej części Związku Radzieckiego, ale poważną liczbę zakładów budować będziemy na Syberii, w Kazachstanie, na Dalekim Wschodzie oraz w innych krajach i republikach znajdujących się w dużej odległości od Moskwy, lecz bardzo jej bliskich i połączonych z nią wspólnym łańcem do rozwoju naszego kraju, do zrealizowania naszych wielkich planów budowy komunizmu.

Za dawnych czasów powstało o Syberii wiele różnego rodzaju smutnych pieśni. Za carskich czasów Syberia była miejscem zesłania i katorgi. Dlatego Syberia straszono ludzi, wypociono wyobrażenia o ziemi syberyjskiej. A przecież ziemia syberyjska jest wspaniała i przebogata. Oto A. I. Mikołajenko co powrócił z Chin. Zatrzymał się on po drodze do Moskwy w niektórych miastach Syberii i mówi, że tam jest już obecnie 10-15 stopni ciepła, że w niektórych okolicach nie ma już śniegu. Nasza Syberia radziecka nie jest w ogóle taka, jakie powstało o niej wyobrażenie.

Ołbrzymie bogactwa leżą w jej wnętrzach: są tam niewyczerpane zapasy węgla, różnych metali, drzewa i wiele innych bogactw.

Są tam zaiste ołbrzymie bogactwa, nie wolno nam z nich zrezygnować i pozostawiać nieknięte. Nie zrezygnujemy też z nich, lecz będziemy wykorzystywać je dla dobra narodu radzieckiego, dla dobra naszego kraju. Oto pole do popisu dla naszej młodzieży radzieckiej — zagospodarować niezamieszkałe jeszcze obszary. Zbudować tam nowoczesne zakłady przemysłowe, elektrownie, linie kolejowe i nowoczesne miasta.

We wschodnich okręgach kraju mieszka i pracują miliony ludzi radzieckich, kochają oni te ziemie. Ale wiele okręgów wschodnich nie jest jeszcze dostatecznie zaludnionych, czekają one na nowych, odważnych i pracowitych ludzi.

TOWARZYSZE KOMSOMOLCY!

Dla opanowania bogactw, które przez wieki leżały nieknięte na Syberii, na Dalekim Wschodzie i w środkowo-azjatyckich republikach radzieckich, Komsomoł zdoła skierować potrzebą, flotę ludzi, którzy z zapalem przystąpią do wznowienia nowych obiektów w tych okręgach.

Trzeba powiedzieć, że dawniej mówiono o Syberii nie tylko źle, ale również dobrze. Przed przeszło 160 laty jeden z pierwszych rewolucjonistów rosyjskich Aleksander Radiszczew pisał: „Co za bogaty kraj ta Syberia, co za potężny kraj! Trzeba jeszcze więcej, ale kiedy będzie ona zaludniona, to powinna odegrać wielką rolę w historii świata”.

Nasz wielki pisarz proletariacki Maksym Gorki mówił o Syberii jako o wielkim, wyjątkowo bogatym kraju, „którego ziemia jak gdyby coraz chętniej otwiera przed nami niewyczerpane skarby swych wnętr, ołbrzymie obszary lasów, niezmiernie zapasy energii swych potężnych rzek”.

Są to potężne rzeki Syberii, takie jak Jenisej, Ob, Lena i Angara. Co to jest Angara, wielu z Was na pewno wie. Jest to potężna rzeka. Buduje się na niej ołbrzymie elektrownie wodne, w tym największą w świecie — Bracką Elektrownię Wodną. Ile bogactw dla naszego narodowi jedna tylko Angara!

Liczymy na młodzież

TOWARZYSZE! Najważniejsze budowy szóstej 5-letki, potrzebować będą setek tysięcy nowych robotników. Aby uzyskać konieczne do tego kadry, Komitet Centralny partii i rząd radziecki zwracać się będą do młodzieży radzieckiej z apelem, by wysyłała swych najlepszych towarzyszy na budowę najważniejszych przedsiębiorstw.

Komsomoł liczy w swych szeregach 18,5 miliona osób. Czyż więc komsomołcy nie mogą wyznaczyć 300 — 500 tys. osób ze swych szere-

gów? Sądzę, że jest to całkowicie możliwe (burzliwe oklaski). Wierzymy w siły Komsomołu i młodzieży, wierzymy w ich bojowość. Wiemy, że młodzież nasza nie obawia się mrozów, że nie boi się syberyjskiej tajgi (oklaski).

Nowe budowy we wschodnich nie zagospodarowanych jeszcze obszarach kraju wymagać będą oczywiście naprawdę odważnych i dzielnych młodych ludzi, którzy nie boją się trudności. W pierwszym okresie warunki będą tam niełatwe. Trzeba się z tym liczyć. Rozumiecie dobrze, że nie jest to wyprawa po pieczone gołąbki. Dla tak wielkiej i trudnej sprawy potrzebna jest odważna młodzież. Z początku niechaj będą to w większości chłopcy i dziewczęta nie obciążeni rodziną, a potem przy wspólnej pracy dobrze poznają się wzajemnie, wiele z nich zawrze związki małżeńskie, założą trwałe ognisko domowe.

W Moskwie i Leningradzie, posiadających już teraz tysiące przedsiębiorstw i miliony mieszkańców, jak również w szeregu innych wielkich miast nie ma potrzeby budowania nowych zakładów przemysłowych. Im właściwiej rozmieszczone będą zakłady przemysłowe w całym Związku Radzieckim, im bliżej znajdować się będą źródła surowców — tym lepiej będzie dla naszego kraju, dla naszego narodu.

Dlatego sądzę, że jeśli młodzi mieszkańcy Moskwy trochę zastanowią się, to potrafią wyznaczyć ze swych szeregów dziesiątki tysięcy robotników na budowę nowych przedsiębiorstw we wschodnich rejonach. Jeśli właściwie pojdzie do tej sprawy, to przedsiębiorstwa Moskwy mogą być szkody dla rozwoju produkcji przeczynają tysiące robotników na budowę nowych fabryk. (Oklaski).

Leningrad, Charków, Kijów, Swierdłowski i inne miasta takie jak np. Odesa, gdzie również nie będzie się budować nowych fabryk, mogą wysłać bardzo wiele młodzieży na budowy szóstej pięcioletki.

Wiem, to prawda, że wśród młodych mieszkańców tych miast znajduje się wielu takich, którzy uważają, że im jest bardzo ciężko wyjechać z rodzinnego miasta dalej niż 60 kilometrów, bardzo trudno (oklaski), jeśli jednak Komsomoł energicznie weźmie się do tego, przesyłać ciętych trudności i tysiące chłopców i dziewcząt wielkich miast zapoczątkują masowe wyjazdy na nowe budowy.

Po narodzie wrócić do domu i odwiedzić swoich zalogom, swoim towarzyszom, jak wielkie zadania czekają młodzie.

Jesteśmy przekonani, że młodzież odpowie na apel partii, wyjeżdżając na budowy szóstej pięcioletki i dokona dalszego dzieła dla naszego kraju i dla naszego narodu (burzliwe oklaski). Nie wolno ulegać niefirsohliwości. Jest to sprawa, która wymaga silnej woli, głębokiej świadomości. Nie wszyscy, którzy klaszczą, mają te świadomości i zdecydują się na podjęcie tego wielkiego, lecz trudnego dzieła, trzeba tu dużej pracy wychowawczej i konieczny jest wpływ opinii publicznej. Przecież niektórzy klaszczą, gdy jest mowa o tym apelu, a serce, jak to się mówi, niespokojnie bije — a nuż sami będą musieli jechać? (ożywie nie na sali, oklaski).

Następnie tow. Chruszczow omówił zagadnienie stosowania szeregu materiałów budowlanych m. in. żelbetonu, który umożliwia oszczędności i racjonalne zużycie metali w budownictwie.

TOWARZYSZE!

Partia wzywa Was, młodzież, do udziału w szlachetnej sprawie, do nowych czynów. Im większych czynów dokonają patrioci radziecy, im lepsze będą wyniki ich ofiarnej pracy, tym bogatszy i silniejszy będzie nasz kraj. Będzie on jeszcze bardziej niedostępny dla naszych wrogów i jeszcze bardziej przyciągający dla naszych przyjaciół.

Krytyka powinna umacniać nasz ustroj

Mamy przed sobą jeszcze dużo wielkich spraw na drodze do zrealizowania uchwał XX Zjazdu partii, na drodze do wykonania planów szóstej pięcioletki. Już teraz nawet nasi najbardziej zawzięci wrogowie nie wątpią, że wytyczone plany budownictwa gospodarczego i kulturalnego będą pomyślnie wykonane przez naród radziecki. Są oni zaniepokojeni, że prowadzimy politykę współzawodnictwa z kapitalizmem w dziedzinie gospodarczej. Boją się takiego współzawodnictwa. Oświadczamy przedstawicielom świata kapitalistycznego: wy opowiadacie się za rozwojem kapitalizmu, za rozwojem prywatnej inicjatywy, za ustrojem kapitalistycznym. My — za socjalizmem. Nie chcemy narzucać wam swoich porządków, lecz i wam nie pozwolimy mieszcz się w nasze sprawy. Dlatego też istnieje tylko jedno wyjście — pokojowe współzawodnictwo.

Działacze świata kapitalistycznego już teraz mówią o tym, że należy pomyśleć o zmianie swej polityki. Przy czym rozumują tak: jeśli Związek Radziecki będzie nadal w takim tempie posuwać się naprzód, to w niedalekiej przyszłości ZSRR prześcignie pod względem gospodarczym najbardziej przodujące państwa kapitalistyczne. Widzą nasze sukcesy i przynajmniej, lecz jednocześnie boją się tych sukcesów. Pod kierownictwem Lenina, pod kierownictwem partii komunistycznej naród nasz ośmielił panowanie kapitalistów i obszarników, stworzył pierwsze na świecie państwo radzieckie, zbudował społeczeństwo socjalistyczne. Narody innych krajów pragną zrzucić jarzmo kapitalistyczne, pragną osiągnąć to, co myśmy osiągneli. Czyż kapitaliści i obszarnicy przynajmniej i zadowoleniem? Nie. Kapitaliści będą czynić wszystko, aby przedłużyć okres ich panowania nad masami pracującymi, aby nie pozwolili narodom ująć losy we własne ręce tak, jak to uczynili narody naszego kraju, wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej i wszystkich krajów demokracji ludowej.

Kapitaliści potrafią dobrze bronić swego świata kapitalistycznego, jego ustroju, wyzysku. Umieją organizować wywiad, przetrzącać do nas swych szpiegów i dywersantów. Czyż możemy więc czuć się bezpieczni, obojętnie odnosić się do tych wszystkich podstępów, których dopuszczają się wobec nas imperialiści? Powinniśmy umieć rozpoznawać wroga, w porę wykrywać wszystkie jego knota. Powinniśmy jak najbardziej umacniać bezpieczeństwo naszego państwa, przejawiać czujność, udarmniać wszystkie poczynania wrogów.

Krytykując braki i błędy, których dopuszczono się w naszym marszu, powinniśmy przede wszystkim myśleć o tym, by krytyka ta umacniała ustrój radziecki, pomagala nam jeszcze szybciej i pomyślniej iść naprzód do naszego wielkiego celu — do komunizmu.

Wrogowie mają nadzieję, że osłabimy naszą czujność, że osłabimy nasze organy bezpieczeństwa państwowego. Nie, to nigdy nie nastąpi! Miecz proletariatu powinien być zawsze ostry, zawsze powinien umieć nie ochraniać zdobyte rewolucji, zdobyte klasy robotniczej, zdobyte ludu pracującego (długotrwałe oklaski).

TOWARZYSZE! Po opublikowaniu dyrektywy w sprawie szóstej pięcioletki w prasie zagranicznej pojawiły się takie wypowiedzi: Popatrzcie, jaka była Rosja 40 lat temu — miała zafasana gospodarkę, słaby przemysł, niską kulturę, a dzisiaj Związek Radziecki stał się potężnym mocarstwem przemysłowym.

Wielu działaczy burżuazyjnych potrzebowało blisko 40 lat, by przekonać się o sile Kraju Rad i znać wielkość Lenina, wielkość idei marksizmu-leninizmu (huczne oklaski).

O wyższości socjalizmu nad kapitalizmem przekonały się setki milionów ludzi na kuli ziemskiej. Wyższość ta została udowodniona nie tylko teoretycznie, lecz i praktycznie całokształtem budownictwa socjalistycznego w ZSRR i krajach demokracji ludowej. Jesteśmy niezłomnie przekonani, że we współzawodnictwie socjalizmu z kapitalizmem zwycięstwo będzie po naszej stronie, po stronie Związku Radzieckiego, obozu socjalizmu, po stronie marksizmu-leninizmu! (huczne oklaski).

Lecz aby osiągnąć sukces w tym pokojowym współzawodnictwie socjalizmu z kapitalizmem, aby odnieść nowe sukcesy w rozwoju ekonomiki i kultury, w podniesieniu dobrobytu narodu musimy dobrze popracować, należycie wyzyskać wszystkie nasze możliwości i rezerwy, lepiej wykorzystywać bogactwa naturalne naszego kraju.

Was, młodzież, czeka wiele pracy, aby pomyślnie pełnić naprzód sprawę komunizmu. Powinniście dążyć naprzód z młodzieńczym zapałem, z właściwą młodzieźcą energią. Wy, komsomołcy, najbardziej światłomiłująca część naszej dzielnej młodzieży radzieckiej, powinniście własnę całą młodzież do współzawodnictwa socjalistycznego o wykonanie wspaniałych planów szóstej 5-letki.

Należy to bezwzględnie uczynić, towarzysze, w imię dalszego rozwoju naszej socjalistycznej ojczyzny, w imię polepszenia materialnych i kulturalnych warunków życia narodu radzieckiego. Jest to nasz święty obowiązek wobec narodu, wobec dorastające pokolenie, do którego należy komunistyczna przyszłość! (Huczne, długotrwałe oklaski).

Jak rozszerzone zostaną uprawnienia ludzi pracy i poprawione warunki ich bytu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

— Powszecznie wiadomo, jak znacznie rozszerzyły się uprawnienia mas pracujących w dziedzinie ubezpieczeń społecznych, którym objętych jest obecnie 60 proc. ogółu obywateli. Czy przewiduje się dalsze zmiany w tej dziedzinie na korzyść pracujących?

Tak jest. Mówi o tym w swym referacie i sekretarz KC PZPR tow. Ochab, co masy pracujące przyjęły na pewno z wielkim zadowoleniem.

Związki zawodowe uważają za bardzo palącą sprawę podwyższenie rent i emerytur. Obok podniesienia minimum renty dla tzw. starych rencistów — o czym mówił tow. Ochab, zapowiadając niedaleki już termin tej podwyżki, bo 1 lipca br. — widzimy także konieczność stopniowej podwyżki rent dla nowych rencistów, których maksymalna renta wynosi obecnie w zasadzie 480 zł, a dla pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia 720 zł miesięcznie. Naszym zdaniem górna granica rent zwłaszcza tych do 480 zł winna być również podwyższona.

Rozważane są także możliwości podwyższenia w dalszym etapie zasiłków rodzinnych dla wielodziet-

nym rodzin pracowników mało zarabiających, w których budżecie odgrywają one poważną rolę. Jeśli chodzi o zasiłki chorobowe, które wynoszą obecnie dla pracowników fizycznych 70 proc. zarobków, rozważana jest możliwość podwyższenia ich w zależności od stażu pracy. Przygotowujemy odpowiednie projekty w obu dziedzinach.

— A jak wygląda sprawa bezpieczeństwa i higieny pracy?

W tej dziedzinie ludzie pracy uzyskali już wiele nowych uprawnień. Nie nauczyliśmy się jeszcze tylko w pełni korzystać z tych uprawnień i dlatego mamy tu nadal tak wiele zaniedbań. Utworzona w 1954 roku techniczna inspekcja pracy, która jest organem związków zawodowych może przecież wydawać nakazy usunięcia zaniedbań w zakresie bhp, karać winnych grzywnami, a nawet w uzasadnionych wypadkach zamykać całe oddziały, czy nawet zakłady produkcyjne. Poważnie wzrosły sumy przeznaczane przez państwo na bhp, a ponadto wydano szereg bardzo istotnych nowych przepisów zastrzegających wy-

maganiania z zakresu bhp w niektórych gałęziach przemysłu.

— Powszecznie wiadomo, że omawiane przez Was uprawnienia ludzi pracy często nie były przestrzegane. Jak wygląda ta sprawa obecnie po VII Plenum CRZZ, które mocno postawiło to zagadnienie?

— Uchwały VII Plenum CRZZ przyniosły już pierwsze rezultaty, mimo iż nadal mamy wypadki zatrudniania robotników dłużej niż przez 8 godzin dziennie i niebezpieczeństwa z zakresu nadliczbowe. Sygnalizuję nam również nadal zatrudnianie często przy niewłaściwych pracach lub też w nocy robotników młodocianych i kobiet, niestosowanie się do przepisów w dziedzinie bhp. Chcę przypomnieć, że odpowiedzialność za te naruszenia ponoszą przede wszystkim kierownicy zakładów pracy. Przyznane ostatnio rozszerzenie zakresu uprawnień dyrektorów pociąga za sobą jednocześnie i większą odpowiedzialność za łamanie, czy lekceważenie ustaw państwa ludowego. Związki zawodo we wzmaga i wzmagać będą nadal walkę o przestrzeganie ustawodawstwa pracy, co jest przecież podstawowym ich zadaniem.

Pora zrewidować ...

Coraż częściej od czasu III Plenum pojawiają się krytyczne głosy wśród członków partii i ludzi bezpartyjnych, że to lub owe kierownictwo organizacji partyjnej wyrodziło się w aparat, mający niewiele wspólnego z istotnymi funkcjami przodującej partii klasy robotniczej, że wie le organizacji partyjnych zwłaszcza w zakładach pracy ograniczyło swoją działalność tylko do administracyjnego pilnowania realizacji planów produkcyjnych.

Tymczasem wszystkie pozostałe obowiązki organizacji partyjnej wobec swoich członków i załogi spychane są na dalszy plan. Dotyczy to również obowiązku codziennego od działywania ideologicznego na załogę oraz zrozumienie dla kulturalnego rozwoju członków partii i bezpartyjnych. Brak jest również wnikliwej i serdecznej znajomości trosk, bo lączek i różnorodnych wątpliwości trapiących ludzi danego zakładu. Stabe są próby niesienia konkretnej pomocy.

Wiedoma jest rzeczą, że nawet najbardziej słusza i szlachetna troska organizacji partyjnej o plan produkcyjny — jeśli nie będzie szła w parze z troską o człowieka — jego wykonawcę — wycieczy w konsekwencji obraz partii w oczach jej członków i bezpartyjnej załogi. Ludzie mogą zupełnie prawidłowo dojść do wniosku, że ostatecznie partii tylko o tyle na nich zależy, o ile sa zdolni do maksymalnego wysiłku produkcyjnego. A taki wniosek byłby przecież fałszywy. Partia typu leninowskiego, widzi w człowieku — nie sugerowaną przez wrogów maszynę — lecz jednostkę, którą trzeba zdobyć dla siebie przy pomocy bogatego arsenału środków wychowawczych.

Ze jednak z wyżej wspomnianymi sądami spotykamy się w niektórych organach partyjnych — winę za to ponosi kierownictwo tych organizacji oraz instancje terenowe, które nie potrafiły dostrzec w porę zachwianych proporcji i rozpocząć przeciwdziałanie.

Zły styl pracy organizacji partyjnej w zakładzie odbija się przede wszystkim na słabości (niekiedy nie liczebnej) organizacji oraz braku systematycznego dopływu nowych kandydatów.

Aby wyjść poza uogólnienia, należy pokazać jeden z tych konkretnych przykładów, na podstawie których te uogólnienia powstały.

Wzamy zakład produkcyjny w naszym województwie — „Sanowag”. Faktem jest że organizacja partyjna w „Sanowagu” nie wzrasta. Poziom, jaki osiągnęła rok, dwa lata temu — jest prawie ten sam. Miał tego. Roczne statystyki wykazują stale bilans ujemny tzn. że liczba tych, którzy z różnych powodów odeszli z organizacji przewyższa liczbę nowych kandydatów. Roczny ubytek członków partii i kandydatów wynosił na dzień 31 grudnia 1955 r. — 39 osób.

A teraz inny przykład. Już w tym roku, w niecałym kwartale przybyło partii około 40 nowych kandydatów. Zgłoszenia te miały miejsce w czasie dyskusji nad planem 5-letnim i w dniach żaloby narodowej w związku ze śmiercią Towarzysza Bieruta. O czym to świadczy? O tym — że załoga ma dużo świadomych, wartościowych ludzi, że tkwią w niej potencjalnie możliwości stałego zasilania szeregów organizacji partyjnej. Ale nad wykorzystaniem

tych możliwości nie pracują systematycznie organizacja partyjna. Totem wtedy, gdy dają one znać o sobie manifestacyjnie, żywiołowo — trudno wiedzieć w tym jakąś zasługę miejscowej organizacji partyjnej. Ludzie garną się do partii pobudzeni zewnętrznymi wydarzeniami, które wywierają właśnie taki a nie inny wpływ na ich świadomość i uczucia.

Zgłaszającymi się ostatnio kandydatami są przeważnie młodzi. Chłopcy i dziewczęta — ZMP-owcy. Opinie wystawione przez OOP mówią o większości jak najlepiej. Np. towarzyszy z oddziału tłocznicy Józefa Szuba i Helena Fiedzińska — przodujące robotnice — od dawna interesowały się same życiem partii w zakładzie, brały udział w szkoleniach partyjnych, zajmowały się ze Statutem. Pozostała młodzież przyjeżdżała do zakładu, mała na swym koncie dużo zasług produkcyjnych, inicjatywy wnioskodawczą w czasie dyskusji nad planem 5-letnim, racjonalizatorstwo, świadomość polityczną i koleżeńską. Sam fakt samorządowego zgłoszenia się do partii, właśnie w tych wspomnianych wyżej okolicznościach — świadczy jak najlepiej o serdecznym zaufaniu jakie żywi świadoma część młodzieży „Sanowagu” do naszej partii, jej ideologii i kierownictwa.

Ale trudno zapomnieć, że młodzież w „Sanowagu” stanowi 60 proc. załogi, i że większość jej wymaga jeszcze dużo pracy wychowawczej organizacji młodzieżowej i organizacji partyjnej, aby mogła ona osiągnąć choć minimalny poziom politycznego uświadomienia.

Ale — tu wychodzi na jaw inny fakt, który wyjaśnia do pewnego stopnia — niesystematyczny wzrost organizacji partyjnej „Sanowagu”.

Komitet Zakładowy, oddziałowe organizacje, za mało poświęcają uwagi wiodącej anemicznej żywot organizacji ZMP, która pod względem liczebności jest przecież najpotężniejszą organizacją w zakładzie i stanowi naturalny rezeruar dopływu nowych członków partii. Komitet Zakładowy nie docenia roli organizacji młodzieżowej i stąd właśnie wpływa jego obojętne, żeby nie powiedzieć lekceważące traktowanie Zarządu Zakładowego ZMP. Nie zezwala się przedstawicielom ZZ na posiadanie egzekutywy. Bardzo rzadko wizytuje się zebrania i szkolenia zetem-powskie. Nie czyni się żadnych prób pomocy Zarządowi Zakładowemu, który od czasu zniesienia etatowego przewodniczącego nie może dać sobie rady z ustawieniem pracy na wszystkich oddziałach i dlatego naraził się na utratę aury w oczach załogi i kierownictwa zakładu. Dziwna rzecz, organizacja partyjna nie uważa za swój punkt honoru pomoc młodzieży, zacząć z nią pracę na codzień, choć są ku temu warunki. Każdy oddział ma i swoją komórkę partyjną i koło zetem-powskie. Pracują obok siebie zarówno partyjni i ZMP-owcy. Nie dziel ich nawet wiek — bo tu i tam są młodzi.

A jednak... Komitet Zakładowy „Sanowagu” przykłada wagę tylko do jednej strony swych obowiązków. I o tym mówi z gorączką przewodniczący ZZ ZMP tow. Zołnierczyk. „Widzą nas tylko wtedy, gdy jest jakaś akcja, kampania, gdy trzeba zabezpieczyć produkcję na jakimś zagrożonym odcinku, przebić wąskie gardło. Zwracają się do nas, gdy trzeba wystąpić z wnioskami produkcyjnymi, tak jak było w czasie kampanii przygotowującej dyskusję nad planem 5-let-

nim. Nie chcemy pochwał, trzeba widzieć naszą pracę.”

Młodzieżowcy, członkowie ZMP złożyli bardzo dużo wartościowych wniosków. Cześć ich została wprowadzona do produkcji, cześć jest rozpatrywana. Sam aktyw zetem-powski włożył dużo pracy, agitując za wciągnięciem do dyskusji jak największej części załogi. A kiedy przyszło do podsumowania dyskusji i sprawozdań — uwzględniono wkład w nią organizacji partyjnej, rady zakładowej a o naszym wkładzie — ani słowa”.

Nie jest najważniejszą analizować w sprawozdaniach wkłady w dyskusję poszczególnych czynników, trzeba ją traktować — jako owoc wysiłków całej załogi, ale jeśli dokonuje się już ocen — to należało również podsumować wkład młodzieży i jej organizacji. Bezdzusne pominięcie tej sprawy jest krzywdzące dla młodzieży i oczywiście — niewychowawcze.

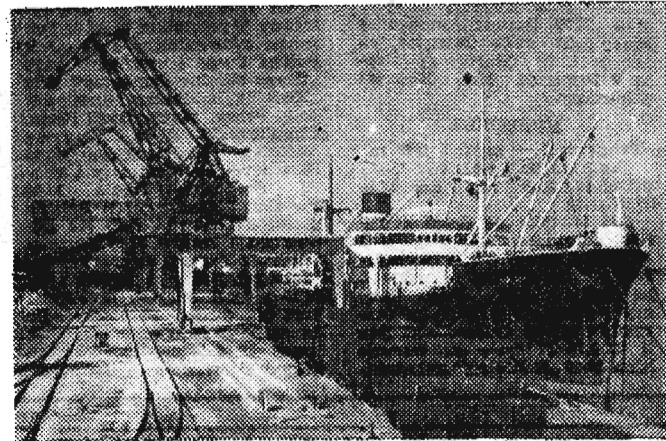
Brak zrozumienia dla konieczności kulturalnego rozwoju załogi też załaził na stylu pracy organizacji partyjnej z młodzieżą. Wszyscy o tym wiedzą, na czele z Komitetem Powiatowym, że życie kulturalne w „Sanowagu” „leży”. A przecież znajduje się na pewno w młodej załodze dużo odpowiedniego materiału na członków różnych zespołów artystycznych, organizatorów imprez kulturalnych tak potrzebnych zakładowi. Istniejący wprawdzie zespół teatralny młodzieży — nie wydat jak dotąd żadnych „owoców”. Gdyby tak kierownictwo partyjne okazało choć iskierkę zainteresowania się tymi sprawami, gdyby okazało młodzieży poważniejsze zainteresowanie — pobudziłoby to niewątpliwie jej inicjatywę i energię, pomógłby odzyskać aurytektor organizacji młodzieżowej w oczach całego zakładu.

Sprawa ta została potraktowana w artykule celowo, jednostronnie, dla uzyskania większej przejrzystości zagadnienia: organizacja partyjna — ZMP. Jasne jest, że praktycznie na taki stan organizacji zetem-powskiej „Sanowagu” ma również wpływ kompletny brak zainteresowania się nią Zarządu Powiatowego ZMP.

Bezspornie organizacja partyjna „Sanowagu” powinna być szczególnie zainteresowana sprawą ZMP a to z omówionych już przedtem powodów. Aby jednak dojść do tego — Komitet Zakładowy i oddziałowe organizacje partyjne muszą nawiązać żywszy, bardziej ludzki i prywatny kontakt z załogą. Tylko wtedy organizacja partyjna będzie miała możliwość oddziaływać wychowawczo na poglądy i codzienne postępowanie załogi. Praca wychowawcza organizacji partyjnej ze swoimi członkami i bezpartyjnymi należy do obowiązków organizacji partyjnych.

J. KOSMAŁA

W PORCIE SZCZECIŃSKIM



Od czasu oczyszczenia Zalewu Szczecińskiego z kry lodowej wzrosła ruch statków w porcie w Szczecinie. Na zdjęciu: Statek angielski „Marilyn” wyładowuje rudę. CAF — fot. Cieślak



Życie kulturalne pracowników mieleckiej WSK skupia się w miejscowym Domu Kultury. Najżywotniejszą działalnością przejawiają w nim zespoły: chóralny, orkiestralny i taneczny. Przed tygodniem zespoły te wystąpiły z inauguracyjnym koncertem bardzo życzliwie ocenionym przez liczną zgromadzoną widzó. Na zdjęciu: Dom Kultury w Mielcu. Foto — J. W.

Notatnik GOSPODARCZY

ROZPOCZĘTO JUŻ EKSPLOATACJĘ NAJWIĘKSZYCH W EUROPIE ZŁOŻ GIPSU W DOLINIE NIDY

(e) W ostatnich latach gips stał się poszukiwanym i cennym surowcem, który po odpowiednim przerobieniu z powodzeniem zastępuje w budownictwie mieszkaniowym, stare tradycyjne materiały budowlane. W Polsce, w Dolinie Nidy znajdują się olbrzymie, największe w Europie złoża tego cennego surowca. Nowo wybudowane zakłady w Nidzie przystąpiły już do próbnego eksploatacji złóż tego mineralu. W planie 5-letnim będą one produkować szereg cennych materiałów budowlanych m. in. gips palony, gips modelarski, suche tynki gipsowe oraz białe gipsowe, zastępujące ścianki działowe w izbach (ścianki te dotychczas wykonywano z cegły). Uruchomienie i stale zwiększanie krajowej produkcji suchych tynków i prefabry kowanych bloków ściennych z gipsu, poważnie wpłynę na wzrost uprzemysłowienia budownictwa, zmniejszenie kosztów budowy i czasu jej trwania.

ELEKTRYCZNY WÓZ SAMOJEZDNY

Załoga Chorzowskiej Wytórni Konstrukcji Stalowych „Konstal” wyprodukowała elektryczny wóz samojezdny (transferoar), który wyposażony jest w 4 silniki elektryczne, o łącznej mocy 290 KM i zbiornik na rudę o pojemności 30 m³. Ruda jest wyładowywana samoczynnie przy pomocy dźwigni. Transferoary znajdują zastosowanie w transporcie wewnątrzzakładowym w hutach do przewozu rudy.

KOMPLETY KUCHENNE Z PŁYT PILSNIOWYCH

W Zakładzie nr 2 Bytomskich Fabryk Mebli, rozpoczęto produkcję kompletów kuchennych z nowego materiału. Zamiast sklejek i litego drewna do produkcji stołów, taboretów, kredensów i szafek, używa się płyt pilśniowych. Koszt produkcji mebli wytwarzanych z płyt pilśniowych jest znacznie niższy niż mebli produkowanych z drewna.

Na tematy rolnicze

Selekcja zwierząt w punktach kopalacyjnych

W hodowli zwierząt gospodarskich duże znaczenie ma niewątpliwie dobór rozplodników, stanowiący podstawę poprawy stanu jakościowego pogłowia bydła, trzody i owiec, a co za tym idzie ich produktywności. Dlatego też tegoroczne uznawanie buhaj i knurów winno odbywać się ze szczególną skrupulatnością przy zastosowaniu ostrej selekcji.

Spisy buhaj i knurów, których dokonują prezidia GRN mają być sporządzane jak najbardziej zgodnie ze stanem faktycznym, w przeciwnym bowiem razie, utrudniłyby opracowanie planu sieci kopalacyjnej.

Należy zwrócić szczególną uwagę na istniejące jeszcze w terenie buhaje z „złotym świadectwem” i zakupić w ich miejsce buhaje ze świadectwem „B”, wykorzystując na ten cel kredyty państwowe.

Dekret o organizacji hodowli zwierząt gospodarskich przewiduje kary dla tych hodowców, którzy doprowadzają sztuki do rozplodników nieuznanych przez komisję kwalifikacyjną.

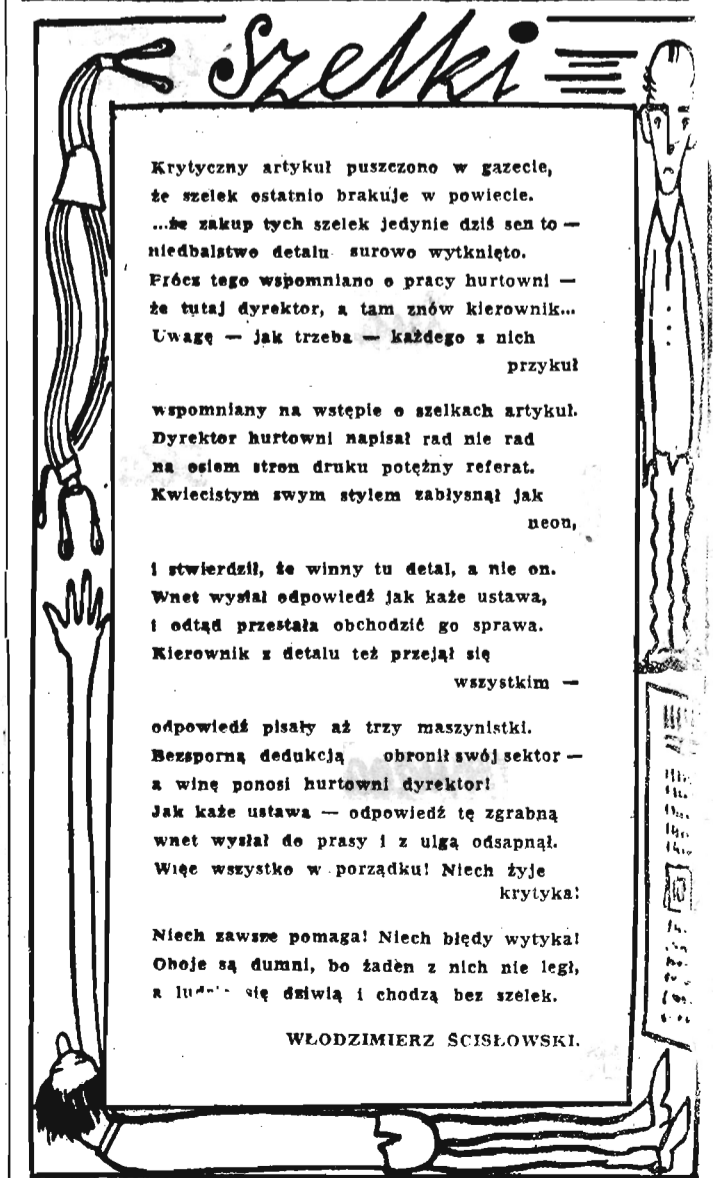
Ponieważ uznawanie rozplodników odbywa się tylko raz w roku, w okresie wiosennym (od I III do 30 VI) buhaji i knurów, a w jesienim tryków, dlatego też każdy hodowca posiadający rozplodnika winien doprowadzić go w określonym terminie na wyznaczone miejsce. Obowiązuje to zarówno gospodarzy indywidualnych, spółdzielnie produkcyjne jak i gospodarstwa państwowe.

Hodowca przyprowadzający sztukę do przeglądu ma przynieść ponadto wszelkie dokumenty dotyczące rozplodnika, by przedłożyć je komisji kwalifikacyjnej.

mgr Jan Burnatowski

Opony bezdętkowe

Załoga Zakładów Przemysłu Gumowego w Dębicy, wyprodukowała już pierwszą serię opon bezdętkowych. Specjalnie skonstruowana opona oraz uszczelniona obręcz koła, spełniają równocześnie rolę dętki.



Krytyczny artykuł poszczone w gazecie, że szelek ostatnio brakuje w powiecie. ...że zakup tych szelek jedynie dziś sento — niedbalstwo detalu surowo wytłknięto. Frócs tego wspomniano o pracy hurtowni — że tutaj dyrektor, a tam znów kierownik... Uwagę — jak trzeba — każdego z nich przykuł

wspomniany w wstępie o szelekach artykuł. Dyrektor hurtowni napisał rad nie rad na osiem stron druku potężny referat. Kwieciwym swym stylem sabiysnął jak neon,

i stwierdził, że winny tu detal, a nie on. Wnet wysłał odpowiedź jak każe ustawa, i odtąd przestała obchodzić go sprawa. Kierownik z detalu też przejął się wszystkim —

odpowiedź pisały aż trzy maszynistki. Bezsporną dedukcją obronił swój sektor — a winę ponosi hurtowni dyrektor! Jak każe ustawa — odpowiedź tę zgrabną wnet wysłał do prasy i z ulgą odsapnął. Więć wszystko w porządku! Niech żyje kryptyka!

Niech zawsze pomaga! Niech błędy wytyka! Ohoje są dumni, bo żaden z nich nie legł, a lu... się dźwiła i chodzą bez szelek.

WŁODZIMIERZ SCISŁOWSKI.

LATEM DZIECI NIE BĘDĄ MIAŁY SIĘ GDZIE BAWIĆ

Kiedyś, a było to chyba rok temu, stanęły na kilku skwerach i placach Rzeszowa kolorowe huśtawki, żelazne karuzele i piaskownice dla najmłodszych. Wtedy oczywiście, kiedy wszystko to było jeszcze nowe i piękne, przypisywano zasługę i ZBM i Prezydium MRN i kilku jeszcze innym instytucjom...

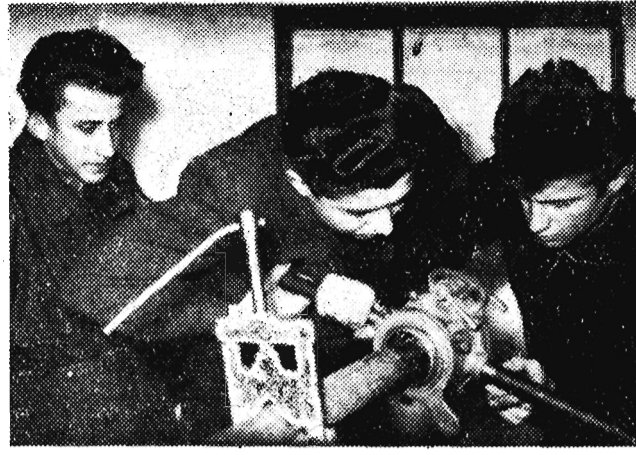
Place zabaw pozostały bezpieczne

Wszystkie te trudności, jakie napotykają niewielkie i niekosztowne ogródki pozwalają przypuszczać jak niesiagalne jest w Rzeszowie marzenie o zbudowaniu i utrzymaniu prawdziwego ogrodu jordanowskiego takiego np. jak w Jarosławiu, Przeworsku...

niale — liczba bywalców jordanowskich ogródków stale się powiększa.

Technikum Budowlane Min. Bud. Przemysłowego w Rzeszowie przygotowuje do zawodu techników budownictwa. Uzdyskreślić dyplomu technika uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie.

Chcesz zostać budowniczym?



Za chuligańskie wybryki będą zamiatać ulice

Nareszcie trzech „bohaterów” chuligańskich przygód doczekało się tego, że za swe wyczyny przyczynią się do poprawy czystości ulic naszego miasta. Ostatnio Kolegium Orzekające Prez. MRN w Rzeszowie powierzyło zmiatanie ulic miasta przez jeden miesiąc następującemu sprawcom chuligańskich awantur:

— Stanisławowi Nowakowi zamieszkałemu w Rzeszowie przy ul. Szpitalnej 3, który wraz z kompaniami w dniu 29. II. awanturował się z funkcjonariuszami MO i niszczył krzesła w sali WDK;

— Józefowi Kasjanowi zamieszkałemu w Rzeszowie przy ul. Podpromie 3 za wywołanie awantury w barze „Zacisze” i za odmowę zapłażenia rachunku;

— Janinie Wołowicz zamieszkałej w Rzeszowie ul. Gosłarza 3, znanej z tego, że stale bywała w nocnych lokalach i stale uczestniczyła w różnego rodzaju awanturach.

Ryszard Jagoda — pracownik ZRI OBM nr 3, który stanął przed Kolegium Orzekającym za awantury urządzone po pijanemu w jadłodajni na Osiedlu WSK został skazany na miesiąc pracy poprawczej.

Na zapłażenie 600 zł kary skazany został b. kierownik

sklepu MHD z artykułami elektrotechnicznymi przy ul. Grunwaldzkiej — Józef Pryszczewski, który odmawiał kupującym sprzedaży żarówek, mając że sklep był w niezapłaconych i dokonywał prywatnych transakcji w uspołecznionej placówce handlu. 200 zł kary zapłaci również pracownica MHD — Stefania Matejko za dokonywanie samowolnych poprawek w dołdowie osobistym i za świadczenie zniszczenie tego dokumentu.

E. D.

Sportowy rozkład jazdy na niedzielę

Każda niedziela przynosi licznym sympatykom sportu coraz to nowe emocje, coraz to nowe przeżycia na stadionach i boiskach. Rzecz zrozumiata. Ten popularny „Tutek” emocjonuje wszystkich zwolenników tej dyscypliny. Odczuwamy to i my w naszej pracy...

CO PRZEWIDUJE ROZKŁAD JAZDY PIŁKARZY

O zestawieniu par drużyn trzecioklasowych pisaliśmy w czwartkowym numerze „Nowin Sportowych”.

Przypominamy jeszcze raz te mecze:

Kolejarz Przemyśl — Stal Rzeszów, Gwardia Rzeszów — Górnik Gorlice, Lublinian — Włóknian Krosno, Stal Świdnik — Stal FSC, Stal Stalowa Wola — Resovia Rzeszów, Polonia Przemyśl — JKS Jarosław.

W KLASIE A

W ubiegły piątek w dniu 5 bm. Prezydium SPN WKKF Rzeszów dokooptowało do klasy A drużynę Jarosławskiego Kolejarza. Ta drużyna w rozgrywkach klasy A w roku 1955 zajęła 13 miejsce. Pozycja ta była w zasadzie krzywdząca dla drużyny Jarosławskiego Kolejarza. Zajęcie trzynastego miejsca było zasadniczo tylko dziełem przypadku. Stało się to dzięki temu, że w meczu Resovia — Kolejarz Rozwadow — drużyna rzeszowska wystawiła rezerwowego skład, gdyż pierwsza drużyna grała w tym dniu mecz towarzyski. Rezerwa Resovii przegrała mecz misztrowski 0:1. W tym też dniu Kolejarz Jarosław przegrał ze Spartą Łańcut 0:2. Zarząd Jarosławskiego Kolejarza miał pretensje, że w lańcutkiej Sparcie grali nieuprawnieni zawodnicy.

Sprawa ta uszła naszej uwadze.

Staż się źle, że zaraz z miejsca nie zareagowaliśmy na taką sytuację. Prezydium Sekcji Piłki Nożnej WKKF Rzeszów przychyliło się więc do postawienia Jarosławskiego Kolejarza i postanowiło utrzymać tę drużynę w klasie A. Już w najbliższą niedzielę Kolejarz Jarosław gra u siebie ze Spartą Przeworsk.

Oto jak przedstawia się rozkład jazdy dalszych meczów:

Sparta Jasto — Stal Dębica, Górnik Krosno — Sparta Nisko, Górnik Sanok — Kolejarz Rozwadow, Sparta Lubawcza — Stal Sanok, Stal Dęba — Unia Krosno, Stal Łańcut — Górnik Jasto, Kolejarz Jarosław — Sparta Przeworsk.

KLASA B GRUPA RZESZOWSKA: LZS Przybyszówka — LZS Brzostek, Sparta Sedzisów — LZS Rudna Wielka, LZS Trzebownisko — LZS Zaczernie, LZS Zajeże — LZS Wola Mała. Kolejarz Rzeszów — Start Strzyżów, Start Rzeszów — Włóknian Rakszawa.

GRUPA KROŚNIENSKA: Gwardia Ustrzyki — LZS Zarszyn, LZS Zagórz — Sparta Lesko, LZS Dukla — LZS Miejsce Piastowe, Kolejarz Stróże — KS Jędrzychów, KS Biecz — KS Krajowice.

ZACNIJMY WIĘC OD BOKSU

Nasza reprezentacja juniorów w tej dyscyplinie wyjechała dziś do Starachowic, by tam zmierzyć się z reprezentacją województwa kieleckiego w ramach rozgrywek o puchar GKFF. Od tego meczu zależy, czy nasi młodzi pięściarze zdadzą egzamin, czy zakwalifikują się do dalszych rozgrywek.

Wprowadzić nasze pięściarstwo poczyniło znaczne postępy w porównaniu z latami ubiegłymi. Świadczą o tym mistrzostwa we Wrocławiu — ale to jeszcze nie dowód, że zrobiliśmy w tej dyscyplinie wszystko co nas stać. A stać nas na jeszcze więcej.

Rozmawiając z przewodniczącym sekcji boksu WKKF Rzeszów — tow. Dominą — doszliśmy do wniosku, że mamy utalentowanych pięściarzy, tylko nasze kole nie umiemy w należyty sposób wykorzystać tych utalentowanych bokserów.

A TERAZ O SZERMIERCE

Zwolennicy tego pięknego sportu będą mieli możliwość zaobserwować poziom naszych rzeszowskich szermierzy. Ale nie tylko szermierzy, bo na rzeszowskiej plansy zobaczyć możemy też najlepsze florecistki.

Indywidualne mistrzostwa rozpoczęły się w dniu wczorajszym. Dziś tj. w sobotę o godzinie 16 walczyć będą floreciści.

W niedzielę na plansy w sali Liceum Ogólnokształcącego zobaczymy naszych najlepszych szermistów. Początek zawodów o godz. 10.

OGŁOSZENIA DROBNE Różne FOTOFORCELANY nagrobkowe ze złotą obwódką normalne i wielobarwne wykonuje „Planorys” Stalinogród, Kochanowskiego 12a. Zadzajcie bezpłatnych cenników. K-128

SPRZEDAŻ DOM jednorodzinny murowany przy ul. Z. Chrzanowskiej 44 sprzedam. Oferty 3992 „Prasa” Kraków, Rynek 46. K-168 DO SPRZEDAŻA 5 platform nowych konnych na ogumieniu od 4 do 6 ton. Wrocław, ul. Bossak Haukego 6-1, tel. 37-14. K-174

Technikum Budowlane Min. Bud. Przemysłowego w Rzeszowie przygotowuje do zawodu techników budownictwa. Uzdyskreślić dyplomu technika uprawnia do wstępu na wyższe uczelnie.

Technikum posiada warsztaty, w których uczniowie praktycznie zapoznają się z poszczególnymi gałęziami z zakresu budownictwa. Przy szkole istnieje internet. Jeśli chcesz zostać budowniczym informujemy, że już wkrótce Technikum Budowlane przyjmować będzie zapisy kandydatów na rok szkolny 1956/57.

Na zdjeciu: uczniowie K. Ciebiera, T. Młkuszewski i St. Pałuchowski zajęci przy gwińtowaniu rur w warsztatach szkolnych.

Wentylatory i aparaty do zaparzania kawy w sklepach

W sklepach elektrotechnicznych w Rzeszowie pojawiły się ostatnio wentylatory (do ochładzania biur i pomieszczeń) krajowej produkcji w cenie 270 zł. Za parę tygodni asortyment sklepów MHD wzbogaci się o aparaty fotograficzne znajdujące zawsze chętnych nabywców oraz o węgierskie aparaty do zaparzania kawy.

Teatr

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Kandyda” — godz. 19

W.D.K.

WOJEWODZKI DOM KULTURY ZW ZAW (ul. Okrzei 7) sobota godz. 19 — „Krawiarka i Górale” — Bogusławski w wykonaniu Studium Operowego WDK niedziela godz. 10 i 12 — Poranek filmów oświatowych i bajek

Radio

SOBOTA Program I — na fal 1322 m. Program dnia 6.54 16.25. Wiadomości 5.05 6.00 7.00 8.00 8.30 12.04 16.00 20.00 23.00.

5.11 Gra zespół Janicza 5.30 Rozmaitości rolnicze 6.06 Gra orkiestra Melachrino 6.45 Gimnastyka 7.10 Muzyka taneczna 7.40 Kalendarz radiowy 7.45 Piosenki bułgarskie 8.06 Koncert orkiestr detych 8.36 Utwory skrzypcowe 9.00 „Uczmy się śpiewać” audycja dla klas III i IV 9.20 Piękne głosy 10.00 Koncert Chopinowski 10.35 „Pościg” fragm. pow. S. Siemiradzkiego 10.55 W. Wolton: Fragment z baletu „Facade” 11.10 Koncert krakowskiego chóru Polskiego Radia 11.30 Muzyka i aktualności 12.10 Przegląd prasy 12.15 K. Matys: Utwór koncertowy opus 12 12.30 „Na swojską nutę” 13.00 Audycja dla wsi 13.10 Przerwa 13.30 „Lolka i Ośka” admirałowie Szwambranyscy” słuchowisko dla dzieci 16.05 Koncert

Program I — na fal 1322 m. Program dnia 6.05 10.50. Wiadomości 6.00 7.00 8.00 16.00 20.00 23.00.

6.11 Muzyka na dzień dobry 6.55 Kalendarz radiowy 7.10 Przegląd prasy 7.15 Koncert 7.50 Sportowcy więcej na start 8.10 Wieś tańczy i śpiewa 8.25 Muzyka rozrywkowa 9.00 Odpowiedzi Fa. 11.49 9.12 Muzyka dla wszystkich 10.00 „Z Białą” humores.

Sobota i niedziela 14, 15 kwietnia

RZESZÓW

Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 2 ul. Grunwaldzka 3 Dyżur stały: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 54 Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu 29 tel. 09 Pogotowie MO tel. 07 Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08

Kino

APOLLO (ul. W. Hibierny) — Sprawa pilota Maresza — godz. 16, 18.10 i 20.20

PRZODOWNIK (ul. Piastowski) — Opera zebracza — godz. 17 i 19

DK (ul. Okrzei 7) — niezinczne

WSK — ul. Dąbrowskiego — (sobota) — Mój przyjaciel Fabian — godz. 18 i 20 (niedziela) Królewna Zabka godz. 10

LANCUT ZNICZ — Księżniczka Mary

Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

Muzea

MUZEUM OKRĘGOWE w RZESZOWIE — ul. 3 Maja 19 czynne od godz. 10-15

MUZEUM W LANCIUCIE — czynne od godz. 10-15

MUZEUM W PRZEMYSŁU — czynne od godz. 10-15

MUZEUM W JAROSŁAWIU — czynne od godz. 10-15